

The background is a vibrant red with visible brushstrokes. Scattered across the left and top are several blue, stylized leaves or petals. On the right side, there are three distinct geometric or symbolic shapes: a yellow circle with a black figure inside at the top, a black square with yellow lines forming a circle and other shapes in the middle, and a grey rectangle with a yellow and red stylized figure at the bottom.

JACEK

SROKA

HORYZONT EKSPRESJI







„W OSTATNICH LATACH TOWARZYSZY MI SENTENCJA ŻYCIOWA, KTÓRA POCHODZI Z OPARTEGO NA OPOWIADANIU HEMINGWAYA FILMU POD TYTUŁEM ‘ZABÓJCY’. W KOŃCOWYCH SCENACH TEGO CZARNEGO KRYMINAŁU ŚMIERTELNIE RANNY GANGSTER, GRANY PRZEZ LEE MARVINA, Z WALIZKĄ DOLARÓW W JEDNEJ RĘCE I REWOLWEREM W DRUGIEJ, STRZELA DO ZDRADZIECKIEJ I ‘ZŁEJ’ KOBIETY, PRZERYWAJĄC JEJ BŁAGANIA O ŻYCIE SŁOWAMI: ‘JA NIE MAM CZASU, PANIENKO’, PO CZYM PRÓBUJE UCIECZKI, BIEGNIE NA MIĘKKICH NOGACH, OSUWA SIĘ NA TRAWNIK I UMIERA, A BANKNOTY ROZWIEWA WIATR. NIE MAM CZASU NA CHODZENIE NA WSZYSTKIE WYSTAWY, NA NOWE FASCYNACJE, PEWNIENIE WIELE TRACĘ, ALE... JA NIE MAM CZASU, PANIENKO!”

Jacek Sroka



JACEK SROKA

HORYZONT EKSPRESJI

13- 27 SIERPNIA 2024



SPIS TREŚCI

16-17	JACEK SROKA
18-21	TWÓRCZOŚĆ
22-87	KATALOG WYSTAWY
88-91	WYBRANE WYSTAWY
92	KOLEKCJE MUZEALNE
94-95	SPIS PRAC



„LOS UMIEŚCIŁ MNIE W TYM CZASIE I W TYM MIEJSCU. POZNAŁEM EUFORIĘ LAT 1980 I 1981, POTEM STAN WOJENNY ZOSTAWIŁ CIEŃ, NA DŁUGO. LATA OSIEMDZIESIĄTE W SZTUCE ŚWIATOWEJ TO WIELKI POWRÓT MALARSTWA, KTÓRE, PO CHUDYCH LATACH, WRÓCIŁO. NIEMCY NAZYWALI TO ZJAWISKO ‘GŁODEM OBRAZÓW’, A MALARZY ‘NOWYMI DZIKIMI’. TO BYŁ WAŻNY CZYNNIK – DUCH CZASU! O CHARAKTERZE MOJEJ PRACY DECYDUJĄ RÓŻNE CZYNNIKI, NIE TYLKO CO, ALE I JAK, DLA KAŻDEJ SZUKAM SPOSOBU. UPRASZCZAJĄC, JAKI GRUNT (W SENSIE DOSŁOWNYM TEŻ), TAKI OBRAZ. GONCOURTOWIE MÓWILI, ŻE ARTYSTA POWINIEN BYĆ W DZIELE JAK POLICJA W MIEŚCIE: OBECNY, ALE NIEWIDOCZNY”.

Jacek Sroka



Marzena i Jacek Sroka podczas otwarcia wystawy „Jacek Sroka. Grafika, malarstwo, rysunek” w Muzeum Narodowym w Krakowie, 2008; fot. dzięki uprzejmości artysty

JACEK SROKA – MALARZ, GRAFIK I RYSOWNIK.

Urodził się w Krakowie w 1957. Studiował na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1981 uzyskał dyplom w Pracowni Miedziorytu prof. Mieczysława Wejmiana, malarstwo ukończył w pracowni prof. Jana Świdierskiego. W latach 1981–89 pracował jako asystent w macierzystej uczelni. Jest laureatem licznych nagród i wyróżnień, m.in. na Biennale Grafiki w Mulhouse (1984), Międzynarodowej Wystawie Miniatury w Toronto (1986), Graphica Atlantica w Reykjaviku (1987), na Biennale Grafiki w Vaasa (1987), Grand Prix na Biennale Grafiki w Seulu (1988), Nagrody im. Ignacego Trybowskiego na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie (1994). W 2001 został laureatem Nagrody im. Witolda Wojtkiewicza, przyznawanej przez krakowski okrąg ZPAP za najciekawszą wystawę indywidualną prezentowaną w Krakowie. W 2018 prowadził kurs grafiki w Akademii Sztuk Pięknych Uniwersytetu Tsinghua w Pekinie. W latach 2014–18 współtworzył Centrum Grafiki w Nantongu, w Chinach. Jako jeden z nielicznych artystów krakowskich od lat 80. Sroka współtworzy obraz nurtu

neoekspresjonistycznego w Polsce. Ekspresyjne, krzykliwe barwy, zamasyście pociągnięcia pędzla i programowa antyestetyczność – są to cechy stylistyczne, które w historii sztuki określa się jako estetykę „dzikości”, posługując się analogią z nazwą ugrupowania niemieckich malarzy działających w latach 80. XX wieku, znanych jako „Nowi Dzicy”. Tym, co łączy stylistykę „Dzikich” oraz Sroki – poza wymienionymi przymiotami – to figuratywny język malarski. Sroka, maluje w charakterystycznie uproszczony sposób, ostro definiując kolory i kształty i często przerysowując je w kierunku karykaturalnego traktowania postaci i sytuacji. Jacek Sroka bacznie obserwuje rzeczywistość i barwnie, acz przewrotnie, ją opisuje. Choć wizja świata i refleksja na temat pokrętności ludzkiej psychiki, jakie wyłaniają się z jego dzieł, są gorzkie, to osładza je pastisz i ironia. Artysta ogląda rzeczywistość przez pryzmat groteski i oswaja za pomocą dystansu oraz pokładów czarnego humoru.

Jacek Sroka często jest nazywany „chłodnym ekspresjonistą” lub, „spokojnym ekspresjonistą”. Choć określenia te wydają się wewnętrznie sprzeczne, to nie są one pozbawione logiki. Znakomicie oddają specyfikę jego dzieł, które pod przykrywką groteski, ironii i dystansu w istocie są silnie podszyte strachem i niepokojem. Źródeł zarówno tej sztuki, jak i specyfiki wyobraźni Jacka Sroki należy szukać przede wszystkim w krakowskiej szkole grafiki, mocno zakotwiczonej w tradycji Witkacego czy Romana Jaworskiego. Szkoła ta czerpała także z pisarstwa Franza Kafki i przedwojennego ekspresjonistycznego teatru – idylla zderzała się w niej z horrorem, a patos z wulgarnością i perwersją.

Tak jak jego twórczość niesie ze sobą dualistyczny ładunek emocjonalny, i ciężko orzec, która z nich dominuje, tak też artysta jest znany z rozmaitych technik artystycznych. Tworzy zarówno rysunki, jak i malarstwo sztalugowe, choć początkowo preferował grafikę. W 1981 ukończył studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jako główną specjalizację wybrał pracownię miedziorytu Mieczysława Wejmana, a dodatkowo rysunek u Adama Hoffmana i malarstwo u Jana Świdorskiego. Ta mieszanka autorytetów i różnorodnych inspiracji pomogła mu w wyborze drogi artystycznej, w której metaforyczne myślenie i intelektualna analiza zostały wzbogacone przez ekspresyjną, czułą na kolor formę. Doświadczenia wyniesione zarówno z kontaktu z grafiką, jak i predestynacja do malarskiego widzenia, przekładają się u Sroki na liczne, niezależne tory artystycznej wypowiedzi. Artysta tworzy cykle, w których opisuje aktualnie intrygujące go zjawiska. Zaczął od „Cyklu Bizantyjskiego”, w którym na złotym tle malował postaci historyczne, przykładowo Breżniewa. W kolejnych latach stworzył „Młot na czarownice” – były to małoformatowe ryciny traktujące o ludzkiej przemocy i agresji. Diagnoza Sroki była jednoznaczna: różnica pomiędzy „szatanem”

a jego pogromcami jest umowna. Nic nie jest czarno-białe. Obrazy Sroki aż kipią od koloru i spostrzeżeń. Czasami bywają mroczne jak w cyklu „Cmentarze masońskie”, innym razem są opatrzone ogromną dawką humoru, o czym świadczy już sam tytuł cyklu „Interwencja sprzątaczkii albo koniec malarstwa”. Niektóre cykle przenikają się wzajemnie, do innych Sroka powraca nawet po latach. Artysta słynie z tego, że wykonuje rysunki, które jednocześnie stanowią autonomiczne prace i są codziennymi notatkami – szkicami wykorzystywanymi w dalszej pracy.

W czasie nauki w akademii Sroka tworzył przedstawienia dynamiczne, malowane zamasyżycie, a zdaniem jego samego były one wręcz ekspresyjne. Wynikało to z tymczasowej fascynacji sztuką zagranicznych ekspresjonistów, ze szczególnym wyróżnieniem twórczości Willema de Kooninga. Zaraz po ukończeniu akademii Sroka pełnił funkcję asystenta na tym samym wydziale. Jego młodość przypadała na trudne pod względem politycznym lata 80. Wtedy komunikacja polegała na prostych, stanowczych przekazach, opartych na peerelowskiej propagandzie. W 1985 odbyła się pierwsza wystawa Sroki – w Galerii Gołogórski i Rostworowski w Krakowie. Od połowy lat 80. artysta współpracował z berlińską Asperger Gallery i warszawską Galerią Grafiki i Plakatu. Pod koniec dekady nawiązał trwającą do dziś współpracę z Janem Fejkiem (krakowska Galeria Plastyka, Jan Fejkiel Gallery). W 2002 otrzymał nagrodę im. Witolda Wojtkiewicza. Malarz jest ceniony zarówno w Polsce, jak i za granicą. Do tej pory jego prace są wystawiane chociażby w Berlinie, Tokio, Reykjaviku, Amsterdamie, San Francisco, Wiedniu czy Lyonie. W swojej karierze zdobył też liczne nagrody, m.in. na Biennale Grafiki w Mulhouse czy Międzynarodowej Wystawie Miniatury w Toronto w 1986. Co ciekawe, w 2018 otrzymał propozycję prowadzenia kursu grafiki w Akademii Sztuk Pięknych Uniwersytetu Tsinghua w Pekinie.



Jacek Sroka w swej krakowskiej pracowni, fot. dzięki uprzejmości artysty

WSZYSTKIE DZIEŁA AUTORSTWA JACKA SROKI SĄ WYPRACOWANE I GŁĘBOKO PRZEMYŚLANE. ARTYSTA BACZNIE OBSERWUJE ŻYCIE I POŚWIĘCA SIĘ LEKTURZE DZIEŁ LITERACKICH, FILOZOFICZNYCH I HISTORYCZNYCH. SVOJE PRZEMYŚLENIA WPROWADZA DO TEMATYCZNEJ WARSTWY OBRAZÓW. POWRACA DO PODEJMOWANYCH JUŻ KIEDYŚ WĄTKÓW. WĄTKI POWTARZAJĄ SIĘ I TWORZĄ SERIE, KTÓRE DOKUMENTUJĄ KOLEJNE ETAPY TWÓRCZOŚCI MALARZA. PRZYKŁADOWO W PRACACH POWSTAŁYCH PO 2000 ARTYSTA ZACZYNA SIĘ CORAZ BARDZIEJ INTERESOWAĆ MATERIAŁ MALARSKĄ I ROZGRYWKAMI FAKTURALNYMI NA POWIERZCHNI OBRAZOWEJ.

CZARNY HUMOR JEST JEDNĄ Z METOD, OBOK IRONII I SZYDERSTWA, KTÓRĄ WYKORZYSTUJE GROTESKA, ŁĄCZĄCA SPRZECZNE POETYKI TRAGIZMU I KOMIZMU, W SWOIM DĄŻENIU DO ZDEMASKOWANIA I ZDEGRADOWANIA CIEMNYCH MOCY, ZAGRAŻAJĄCYCH CZŁOWIEKOWI. SROKA ZŁO PRZEKSZTAŁCA W PARODIĘ, A DEMONA W BŁAZNA. POLSKA SCENA ARTYSTYCZNA LAT 80. POSŁUGIWAŁA SIĘ SZEROKO GROTESKOWOŚCIĄ, POZWALAJĄCĄ W TEJ PONUREJ DEKADZIE POLITYCZNEJ ODNALEŹĆ SENS ŻYCIA I RÓWNOWAGĘ PSYCHICZNĄ. DZIAŁAJĄCY W TAMTYCH CZASACH SROKA DO DZIŚ STOSUJE TEN SAM SCHEMAT.



Jacek Sroka w Asperger Gallery Studio, Berlin 1990 /91, fot. dzięki uprzejmości artysty

I

JACEK SROKA

1957

"Samochód mistrza", 1996

olej/plótno, 120 x 160 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 1996'

opisany na ramie: 'SAMOCHÓD MISTRZA'

sygnowany, datowany i numerowany na odwrociu: '11B69/1996 JACEK SROKA'

WYSTAWIANY:

„Jacek Sroka. Obrazy w brzuchu Lewiatana”, Archetura Kraków, 17.04–3.10.2015

„Niebezpieczeństwa miasta (3) – malarstwo, grafika”, Galeria BWA, Zamek Książ, Wałbrzych, 2011

„Niebezpieczeństwa miasta (2) – malarstwo, grafika”, Galeria Sztuki, Legnica, 18.02 – 16.03.2011

„Niebezpieczeństwa miasta – malarstwo, grafika”, BWA, Jelenia Góra, 5.01– 1.02.2011

Nagroda im. Wojtkiewicza, wystawa zbiorowa, Galeria ZPAP Pryzmat, Kraków, 2002





Jacek Sroka powiedział kiedyś, że ładnie maluje okropne rzeczy i że szuka usprawiedliwienia estetycznego dla tego, co obce i niepotrzebne. Z punktu widzenia przedmiotowego świat, który przedstawia Sroka na swoich obrazach, jest intrygujący, niekiedy koszmarny czy wręcz perwersyjny. Mimo wszystko jego obrazy są dekoracyjne w sferze wizualnej. Zdaniem Dietera Ronte, kuratora wystawy „Aperto`88”, towarzyszącej Biennale w Wenecji, język sztuki artystów pochodzących z komunistycznej Europy Środkowej jest postrzegany przez zachodniego odbiorcę, przyzwyczajonego do natychmiastowego kontaktu z wszystkimi informacjami, jako „szczególnie kodowany i tajemniczy”. Dla środkowoeuropejskiego artysty, ukształtowanego w orbicie oddziaływań cenzury, kodowanie prac jest czymś zupełnie naturalnym. Dla Jacka Sroki, urodzonego w 1957 i wyrosłego w Krakowie, tradycja środkowej Europy pozostaje żywym dziedzictwem, obok innych źródeł i oddziaływań. Jego prace są niesłychanie bogate w symbolikę. Tak też jest w przypadku niniejszego dzieła „Samochód mistrza” z 1996. Tytuł obrazu wskazuje na jednoznaczny sens kompozycji, którym jest pierwszy stopień wtajemniczenia mistycznego. Na pierwszy rzut oka widzimy wnętrze auta, które nawet w latach 90. uchodziłoby za leciwe. To, co naprowadza nas na znaczenie tytułu, to widniejąca na lusterku cyfra 33. Warto wiedzieć, że w numerologii liczba 33 jest nazywana mistrzowską i uznawana za wyjątkową. Uważa się, że numerologiczne Trzydziestki Trójki kierują się w życiu wyostroszoną intuicją oraz niosą ze sobą doświadczenia i przeżycia, dzięki którym łatwiej im zrozumieć otaczający świat oraz innych ludzi. Nierzadko 33 charakteryzuje dar jasnowidzenia. Z pewnością nie bez znaczenia jest też kolorystyka niniejszego dzieła. Króluje w niej błękit z lekką domieszką żółci. Błękit to kolor firmamentu, dlatego też jest symbolem nieba – życia po śmierci. W starożytności uważano, że sklepienie niebieskie jest nieruchome, mocno osadzone na swych fundamentach, dlatego błękit to też symbol trwania, stałości i wierności. Zatem jest to w istocie samochód iście mistrzowski, wręcz niebiański!

II

JACEK SROKA

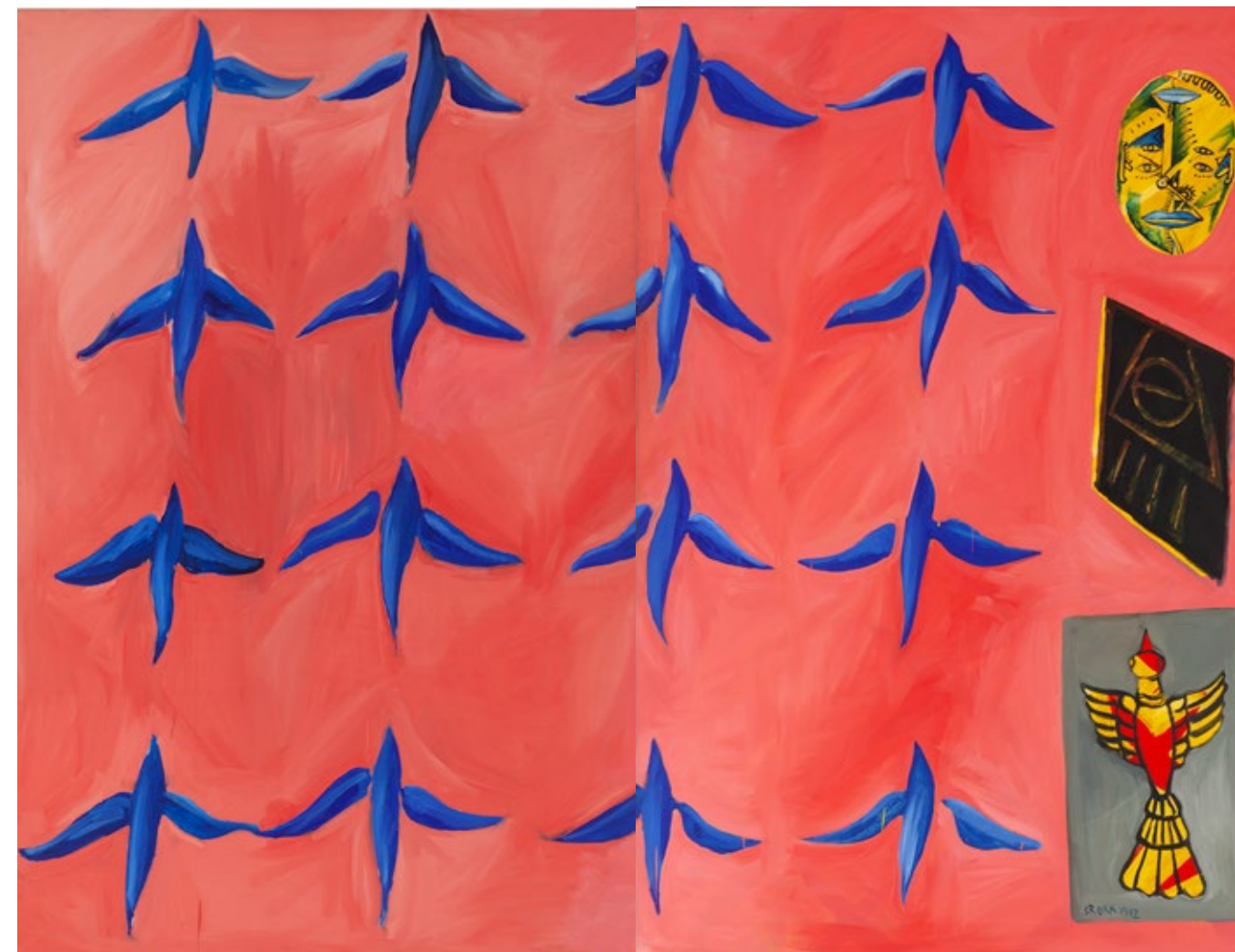
1957

"Ptaki" - dyptyk, 1992

olej/ płótno, 180 x 240 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'STOKA 1992'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu obu części: 'JACEK SROKA | "PTAKI" 1992'



W pracach z końca lat 80. Sroka coraz śmielej przekształcał w śmiech i kpinę zarówno wielkie egzystencjalne tematy, jak i ikony kultury. Częściej też wykorzystywał (dla wzmocnienia ekspresji) zdecydowane, dysonansowe zestawienia barw, oparte na surowych błękitach, zieleniach i czerwieniach. Prezentowany dyptyk „Ptaki” pochodzi z cyklu artystycznego, pod tym samym tytułem, który artysta tworzył w latach 1987–2003. W dziele tym, podobnie jak we wcześniejszym „Synodzie”, Sroka świadomie wprowadził wzorzystość poprzez powielanie elementów, jak w ornamencie lub na tapecie ściennej. W tym przypadku intensywne kolory potęgują ten efekt. Równocześnie obrazy składające się na dyptyk pozostają metafizyczne, ukazują dziwność istnienia, tak jak ją definiował Stanisław Ignacy Witkiewicz w swoich pismach estetycznych i filozoficznych. Potrzeba sporo czasu oraz wiedzy, by rozszyfrować skomplikowaną symbolikę tego obrazu... Choć niewątpliwie dla kinomanów już sam tytuł dzieła wywołuje określone uczucia. Nawiązuje bowiem do kultowego filmu „Ptaki”, jednego z najlepszych i najważniejszych thrillerów w historii kina. Film wyreżyserował w 1963 Alfred Hitchcock. Mimo upływu lat dzieło nic nie straciło na swej atrakcyjności. Akcja filmu rozgrywa się w niewielkim nadmorskim miasteczku, które zostaje zaatakowane przez niesłychanie agresywne ptaki. Początkowe sporadyczne przypadki zamieniają się szybko w prawdziwą inwazję. Przerażeni mieszkańcy desperacko walczą o życie, a ogólnej panice towarzyszą próby opanowania sytuacji... Również na obrazie Sroki mnogość ptaków oraz ich ułożenie przypomina rozlokowanie wojsk lub wojskowych myśliwców. Powoli zaczynamy czuć się zagrożeni, tak jak w filmie mistrza kina.





III

JACEK SROKA

1957

"Wielki obchód Restifa De La Bretonne z komentarzem" – dyptyk, 1996

olej/piótno, 130 x 320 cm

sygnowany i datowany w pierwszej części dyptyku l.g.: 'SROKA 1996' i w drugiej części dyptyku l.d.: 'SROKA 1996'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: '11R90 1996 I "WIELKI OBCHÓD I RESTIFA DE LA BRETONNE Z KOMENTARZE"

po prawej stronie krosna sygnowany: ' JACEK SROKA I adres artysty'

WYSTAWIANY:

„Jacek Sroka. Obrazy w brzuchu Lewiatana”, Archetura Kraków, 17.04–03.10.2015

Jacek Sroka, Pałac Sztuki, Kraków, 1997



„ ‘WIELKI OBCHÓD RESTIFA DE LA BRETONNE’ KOMENTUJE WĘDRÓWKĘ ARTYSTY PO MNIEMANYM MIEŚCIE, NAZYWAJĄC MIEJSCA I BUDYNKI NA SPOSÓB MALARSKI. TYLE I AŻ TYLE”.

Jacek Sroka



Postać Restifa de la Bretonne wielokrotnie pojawiała się w twórczości Jacka Sroki. Poświęcił on wiele prac autorowi „Nocy paryskich”. Była to postać barwna, amoralna i ze wszech miar autentyczna w swym libertynizmie. Nie wiadomo co dokładnie ukształtowało światopogląd tego pisarza. Jego biografia obfituje w pikantne szczegóły. W październiku 1746 Restif został wysłany do Paryża, gdzie miał dołączyć do chłopięcego chóru. Ta przygoda trwała zaledwie rok. Zamiast skupić się na trenowaniu śpiewu, popełnił swe pierwsze dzieło pisarskie. Mając zaledwie szesnaście lat, wywołał skandal obyczajowy – powodem były libertyńskie treści w jego dziele. W ramach kary młodzieniec został oddany pod opiekę drukarzowi, z którego żoną nawiązał później romans. W kolejnych latach pisarz miał tak wiele małżeństw i romansów (które skwapliwie opisywał na kartach kolejnych dzieł), że nie dziwi fakt, iż ten mało znany w Polsce artysta stał się bohaterem licznych obrazów Jacka Sroki. Choć w ostatnich latach swojego życia pisarz był wyłącznie pośmiewiskiem, to ponad sto lat po ego śmierci doceniono jego twórczość. Dzieła Restifa okazały się nieocenionym źródłem informacji o obyczajach XVIII-wiecznej Francji, nie tylko stanu trzeciego (z którego pochodził twórca „Pornografa”), lecz ogółu ówczesnej społeczności. Twórca „Nocy paryskich”

wyказał się umiejętnością obserwacji, obecnie stanowiących podstawę informacji o światopoglądzie i sposobie życia ludności z czasów ancien regime’u.

Niektóre z jego prac okazały się przydatne również w dziedzinie seksuologii. Jednak nie aż w tak znamienym stopniu co dzieła Markiza de Sade’a. Mimo wszystko zarówno przez krytykę jego czasów, jak i obecną, jest uznawany za jedną z najwybitniejszych postaci literatury XVIII-wiecznej Francji. Napisał ponad dwieście tomów powieści obyczajowych. Wśród nich krytycy dostrzegli zarówno dzieła wybitne, jak i żenująco słabe. W każdym z nich pojawiały się elementy libertyńskie, zaś „Anty-Justyna” została uznana za najbardziej gorszącą książkę w dziejach i z tego powodu przez długi czas była zakazana.

Prezentowane dzieło Jacka Sroki, poświęcone temu gorszącemu pisarzowi, składa się z 2 części. Na jednej widnieją liczne, porozrzucane budynki, na drugiej zaś ułożone jedna na drugiej książki. Zapewne jest to nawiązanie do niezwykle barwnego życia Restifa oraz mnogości dzieł, które po sobie pozostawił.



Z DZIENNIKA ARTYSTY, 1995

WTOREK 25.04

Do południa malowałem radio Dora z tapetą w rzucik – średni format.

Nie wychodziłem.

ŚRODA 26.04

Nic nie robiłem.

Nie wychodziłem.

CZWARTEK 27.04

Rano obserwowałem sąsiadów.

Malowałem bez przekonania.

PIĄTEK 28.04

Szkice do „Przypadków Restifa”.

Nie wychodziłem.

SOBOTA 29.04

Nie malowałem, nie wychodziłem.

NIEDZIELA 30.04

Nie malowałem.

IV

JACEK SROKA

1957

"Scena rodzajowa (Czarne i Czerwone)" – dyptyk, 1990

olej/ płótno, 200 x 240 cm

sygnowany i datowany w drugiej części dyptyku p.d.: 'SROKA 1990'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu obu obrazów: 'JACEK SROKA | "SCENA RODZAJOWA | (CZARNE I CZERWONE)" | 1990'

WYSTAWIANY:

Jacek Sroka, Pałac Sztuki, Kraków, 1997





Już w czasie studiów Sroka dostarczał do gazety zakładowej „Echo Budowy” rysunki satyryczne, ujawniające umiejętność skondensowanego i ironicznego myślenia. W ostatnich latach nauki w Akademii Sroka poszukiwał indywidualnej formy, odpowiadającej zarówno potrzebom młodzieńczej fantazji, jak i czasom politycznego fermentu końca lat 70. Znalazł ją w silnie ekspresjonistycznym, poddanym deformacji kształcie, w figuralności niosącej wieloznaczny, a często i wielostopniowy przekaz. Sroce nieobca jest znaczeniowa gra semantyczna, tak samo jak odwoływanie się do kulturowego dziedzictwa, scalanie w jedno różnych, często skrajnie nieprzystających wizji, zaskakiwanie widza przewrotnymi tytułami prac. Choć w kręgu zainteresowań artysty jest wiele wątków, to jego podstawowym tematem pozostaje zawsze człowiek. Nie inaczej jest w przypadku prezentowanego dzieła „Scena rodzajowa (Czarne i Czerwone)”. W centrum dzieła znajdują się dwie tajemnicze postaci, które stoją do siebie tyłem i intrygują zarówno swym wyglądem, jak i odzieniem. Obraz ten jest doskonałym dowodem na to, że Sroka nieustannie powraca w swej twórczości do budowania atmosfery grozy. Artysta stara się wyrażać niepokój w sposób malarsko atrakcyjny, sugerując, jak trudno jest on definiowalny, gdy wplata się w naszą codzienność. Jeszcze innym wzbogacającym elementem pracy Sroki jest pryskanie, wręcz obrzucanie płótna ciemną farbą. W przypadku niniejszego obrazu, widniejące postaci wyłaniają się z szarych czeluści. Tak jak zazwyczaj to bywa w ujęciu Sroki – nic nie jest czarno-białe. Króluje względność, subiektywności i niedopowiedzenia.

V

JACEK SROKA

1957

"Synod" – dyptyk, 1991

olej/ płótno, 200 x 240 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 1991'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu obu obrazów: "'SYNOD" | JACEK SROKA | 1991'

WYSTAWIANY:

Jacek Sroka, Pałac Sztuki, Kraków, 1997

„Jacek Sroka. Obrazy w brzuchu Lewiatana”, Archetura Kraków, 17.04–3.10.2015





W latach 90. ekspresja obrazów Sroki uległa wyciszeniu, a artysta coraz intensywniej korzystał z literackich, historycznych i filozoficznych inspiracji, nigdy jednak nie tracąc z oczu życia ulicy oraz jej społecznego kolorytu. Interesowały go historie zarówno zaślizane, jak i przeczytane. Wszystko to, co pobudza wyobraźnię. Nie dało się wyczuć widocznej preferencji w tym zakresie. Srokę w tej samej mierze fascynowało ciało św. Sebastiana, co historie romansów legendarnego uwodziciela Casanovy. Z wnikliwością tworzył komentarze do historii. Przy czym nie tylko opisywał rzeczywistość, lecz także zadawał trudne pytania.

Przez lata swojej pracy artystycznej szukał w sztuce sposobu na opisanie świata – zarówno tego zewnętrznego, jak i wewnętrznego. W latach 90. Sroka stosował początkowo skromne multiplikacje, aby ostatecznie „rozlać” powtarzający się motyw na całym płótnie lub zawiesić przed widzem kurtynę z powtarzających się przedmiotów. W ten sposób miał możliwość opowiedzenia o paradoksie zła, które zostaje obłaskawione i oswojone przez powtarzalność i masowość. Innym zabiegiem artystycznym była zabawa z kolorem. Dotychczasową kakofonię rozmaitych barw artysta zamienił na zestawy barw wręcz monochromatyczne, ograniczając paletę do dwóch kolorów albo nawet jednego.

W prezentowanym dyptyku „Synod” jest co prawda więcej kolorów, ale zdecydowaną większość okazałej pracy zajmują odcienie szarości, przywodzące na myśl dym. Artysta posłużył się tu jedną ze swych ulubionych technik malarskich, czyli multiplikacją. W ten sposób w intrygujący sposób opisał zjawisko tytułowego synodu, którego znaczenie przywołuje najgłębsze treści Objawienia. Jest ono złożone z przyimka súv oraz rzeczownika ôdôç, droga i wskazuje na drogę, po której Lud Boży idzie razem. Odnosi się również do postaci Jezusa, który określił siebie jako „drogę, prawdę i życie” (J 14,6).

W kościelnej grece słowo to oznacza zwołanie zgromadzenia uczniów Jezusa, a w niektórych wypadkach jest ono synonimem wspólnoty eklezjalnej. Od pierwszych wieków słowo „synod” było używane na określenie zgromadzeń kościelnych zwoływanych na różnych poziomach. W 1965 powołano do życia Synod Biskupów, zwoływany w celu nawiązania ściślejszej łączności między Papieżem (zwanym biskupem Rzymu) i pozostałymi biskupami. Ma również świadczyć pomoc Papieżowi swoją radą w celu zachowania i wzrostu wiary oraz obyczajów, a także zachowania i umocnienia dyscypliny kościelnej. Synod rozważa również problemy związane z działalnością Kościoła w świecie. W przedstawionym obrazie Sroki widzimy mnogość sylwetek dostojników kościelnych oraz rozmaite symbole związane z obrzędami religijnymi oraz „tajemnicą wiary”.

VI

JACEK SROKA

1957

"Drzewo genealogiczne", 2021

olej/ płótno, 110 x 90 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 2012'

sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: 'JACEK 27K68 | SROKA 2021 | "DRZEWO GENEALOGICZNE"'

WYSTAWIANY:

„Jacek Sroka. Malarstwo”, Galeria Filharmonii Kaszubskiej, Wejherowo, 5.10–15.11.2023



VII

JACEK SROKA

1957

"Chambre Rouge" ("Czerwony pokój"), 1993

olej/plótno, 180 x 120 cm

sygnowany i datowany p.d.: '1993 SROKA'

opisany na krośnie malarskim: 'CHAMBRE ROUGE (CZERWONY POKÓJ)'

sygnowany, datowany i numerowany na odwrociu: 'JACEK SROKA | 953 | 1993'

WYSTAWIANY:

„Wszystko widzę, nic nie słyszę”, wystawa grupowa, Muzeum Górnośląskie, Bytom, 26.09 – 30.12.2018





Choć obrazy Sroki zazwyczaj prezentują wręcz kakofonię kolorystyczną, bywały okresy, w których artysta preferował tworzyć w sposób bardziej zachowawczy. Niekiedy na jego pracach pojawiają się starannie przemyślane zestawy barw, wręcz monochromatyczne, ograniczając paletę do dwóch kolorów. Dobrym przykładem jest niniejszy obraz „Chambre Rouge”, czyli “Czerwony pokój”. Nic zatem dziwnego, że dominującym kolorem w tymże obrazie pozostaje czerwony. W latach 90., z których pochodzi to dzieło, Sroka coraz częściej stosował wyrafinowaną fakturowo strukturę płótna, szczególnie tam, gdzie opowiada o historiach budzących strach. Nie łagodzi ona przekazu, a wręcz zagęszcza go i intensyfikuje. Podobny zabieg stosuje Sroka również wtedy, gdy piękno koloru i formy zostaje skonfrontowane z myślą o sprawie ostatecznej – śmierci. Prezentowane dzieło powstało w 1993. Również 30 lat później w kinach pojawił się triller psychologiczny „Les chambres rouges”. „Czerwone pokoje” porusza temat rzadko przedstawiany w filmach, a jest niezwykle intrygujący. Bohaterką filmu jest kobieta, która jest zafascynowana procesem karnym seryjnego mordercy Ludovica Chevaliera i zostaje wciągnięta w mroczny świat cyberprzestępczości. Z czasem popada w obsesję by znaleźć dowody popełnienia zbrodni. Film jest swego rodzaju przestrogą, dla tych, którzy z chorał namiętnością oglądają seriale z gatunku true crime, albo czytają ostatnio niezwykle popularne biografie największych morderców. Granica pomiędzy fascynacją a obsesją jest niezwykle cienka...

VIII

JACEK SROKA

1957

"Czerwona sprzątaczką", 1997

olej/plótno, 160 x 120 cm

sygnowany i datowany p.g.: 'SROKA 1997'

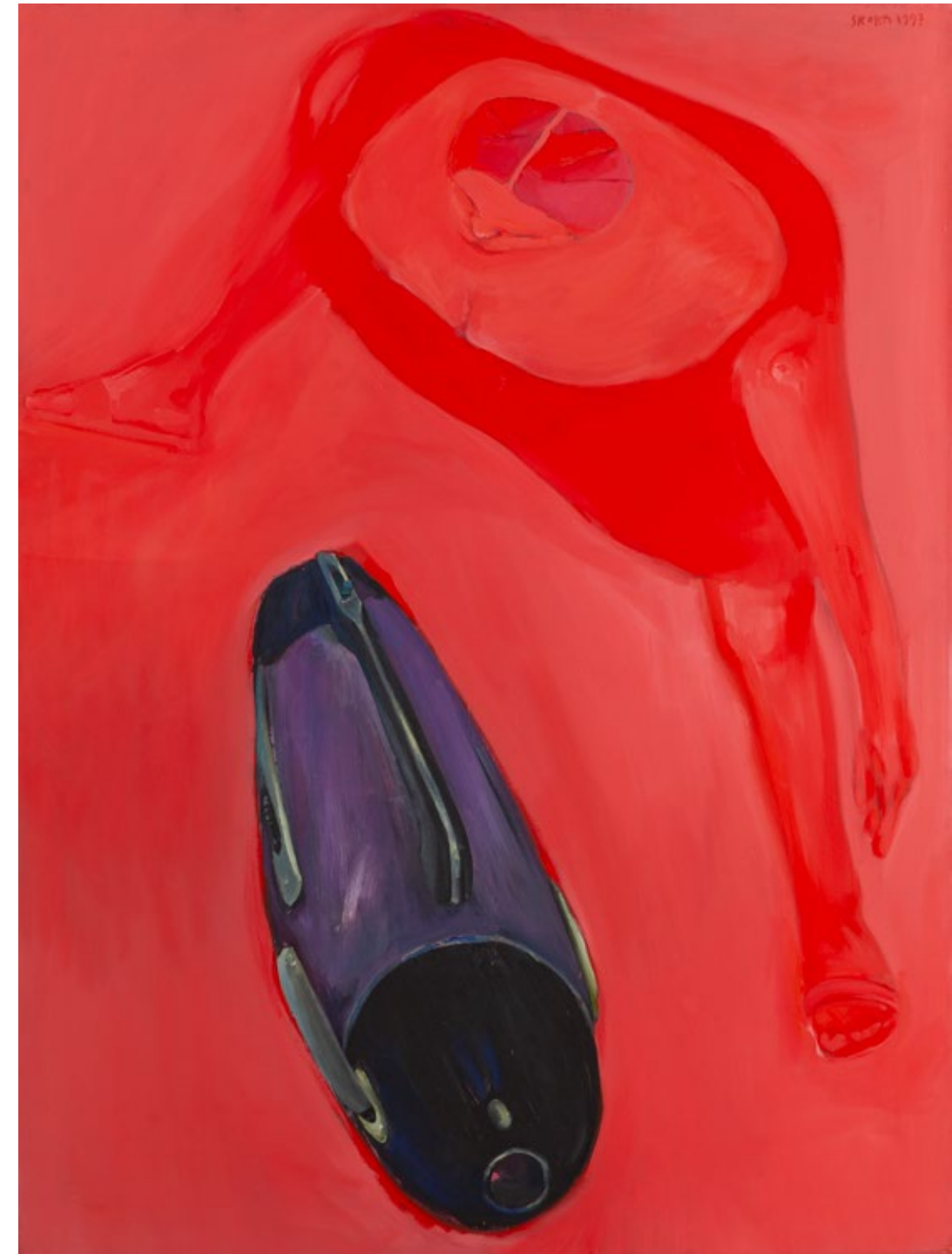
sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: 'JACEK SROKA CZERWONA I SPRZĄTACZKA 12P41 1997 I PINCZÓW'

WYSTAWIANY:

Wystawa zbiorowa, „Pamięć i uczestnictwo”, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk 2005

Jacek Sroka, „SOMA”, Galeria Grafiki i Plakatu, Warszawa 2001

Jacek Sroka, Pałac Sztuki, Kraków 1997





Kolejnym obrazem z dominantą koloru czerwonego, prezentowanym na wystawie, jest „Czerwona sprzątaczką”. Przedstawia obłą kobietę, która praktycznie zlewa się z czerwonym tłem, zaś na pierwszym planie widnieje nowoczesny odkurzacz, który poprzez swą kolorystykę dużo bardziej rzuca się w oczy. Sroka wielokrotnie portretował na swych obrazach personel sprzątający powierzchnie płaskie. Wątek ten kontynuował w cyklu „Interwencja sprzątaczką albo koniec malarstwa” (2009–2010), gdzie po okresie zapełniania i multiplikacji pokazywał coś zupełnie odmiennego: unaocznił, jak można w malarski sposób bawić się z pustką i pojęciem braku.



IX

JACEK SROKA

1957

"Myn glas loopt ras", 1982

farby syntetyczne/plótno, 32 x 41 cm

sygnowany l.d.: 'SROKA'

sygnowany i datowany na odwrociu: 'JACEK | SROKA | 1982'



X

JACEK SROKA

1957

"Upadła kobieta", 1982

farby syntetyczne/plótno, 33 x 41 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'SROKA 1982'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'JACEK SROKA | 1982 | UPADŁA KOBIETA'



W określeniu kobiety jako upadłej kryje się pewien rodzaj hipokryzji oraz drogowskaz ku pruderyjnej i drobnomieszczańskiej moralności. Jest to motyw bogato egzemplifikowany zarówno w malarstwie, jak i literaturze – obejmuje nie tylko postaci prostytutek – takich jak Magdalenka z „Lalki”, ale też liczne bohaterki, których zachowanie jest oceniane jako nieprzystojące kobiecie czy wręcz potępiane przez innych. Wspomnieć tu można losy nieszczęsnej Jagny z „Chłopów”, której uroda, wrażliwość i duże libido irytują mieszkańców jej wsi. Seksualne wyczyny z wójtem przepełniły czarę goryczy zawistnych kobiet z jej wioski. Uznały, że Jagna musi zostać wygnana. Dokonały na niej samosądu. Zbitą do krwi i poniżoną wywożą na wozie pełnym gnoju poza wieś. Odtąd Jagna jest wykluczona z gromady. W jej obronie nie stanęli nawet byli kochankowie.

Swoistą ciekawostką jest fakt, że próżno szukać wzmianek o upadłych mężczyznach, no chyba że byli oni aniołami. Pieter Bruegel (starszy) namalował w 1562 „Upadek zbuntowanych aniołów”, znany jest także „Upadły anioł” Alexandra Cabanela. Według tradycji Kościoła wszyscy aniołowie stworzeni na początku przez Boga byli dobrzy i piękni. Jednak niektórzy z nich zbuntowali się przeciw Stwórcy. Z własnej strony opowiedzieli się po stronie zła. Przecistawiając się Bogu, odmienili się w sposób nieodwracalny i tym samym stali się upadłymi aniołami. Zatracili nie tylko swe dobro, lecz także urodę. Od tej pory byli porównywani do złowrogich bestii. Święty Piotr porównywał upadłego anioła do lwa: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!” (1 P 5, 8–9).

Prezentowany obraz „Upadła kobieta” także przedstawia sportretowaną postać w ośmieszający sposób. Jej stopy wyglądają bardziej jak racice, większość ciała jest w odcieniu ognistej czerwieni – szatańskiego koloru, nad jej głową zaś widnieje tajemniczy okrag – przywodzący na myśl aureolę. Czyżby i ona była w istocie upadłym aniołem? A może granica pomiędzy świętością a grzechem jest bardzo cienka i umowna? Oto jest pytanie!



XI

JACEK SROKA

1957

"Fan Club de François Boucher", 2021

olej/ płótno, 65 x 80 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 2021'

sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: 'JACEK | SROKA | 27K70 | 2021 | "FAN CLUB | DE FRANCOIS | BOUCHER"





„(...) Odbiór jego dzieł staje się zajęciem fascynującym, gdyż rozgrywa się na wielu poziomach. Widz po otrzymaniu pierwszego gwałtownego uderzenia ‘po oczach’ ostrymi formami i barwami, może poświęcić się dalszej, spokojniejszej i bardziej intrygującej lekturze obrazu, która wciąga go do tajemniczego świata znaków i przedstawień. Obok sfery wizualnej wyobraźnię odbiorcy rozbudza warstwa semantyczna jego prac. Ważną rolę odgrywa, podobnie jak u surrealistów, często zagadkowy, zaskakujący tytuł obrazu lub grafiki. Sens przedstawienia plastycznego uzupełniają inskrypcje i napisy, nanoszone często na płaszczyznę obrazową”.

Tomasz Gryglewicz; Jacek Sroka. Dziesięć fragmentów o malarstwie Jacka Sroki, Kraków 2010

Obraz ten pochodzi z cyklu o tym samym tytule „Fan Club de François Boucher” i był tworzony w 2021. Prezentowane dzieło, tak jak i cały cykl, nawiązuje oczywiście do postaci francuskiego malarza, grafika i projektanta, jednego z najbardziej znanych przedstawicieli rokoka, który pomimo skromnego urodzenia zrobił nadzwyczajną karierę. Pracował bowiem dla króla Ludwika XV, markizy de Pompadour, królewskich manufaktur, obcych dworów oraz licznych kolekcjonerów. Regularnie wystawiał na Salonie Paryskim, a jego obrazy były przyjmowane z entuzjazmem przez publiczność i krytykę. Najbardziej znanymi dziełami artysty są akty urodziwych kobiet. Nic zatem dziwnego, że zarówno w jego czasach, jak i obecnie tego typu obrazy znajdują rzeszę entuzjastów. Nawiązuje do tego także tytuł obrazu Sroki „Fan Club de François Boucher”, na którym widać czterech dżentelmenów. Trzymają oni obraz prezentujący kobiecy, śnieżnobiały zadek, który koneserom malarstwa z pewnością przywodzi na myśl obrazy „Odaliska” i „Blond odaliska” – one również przedstawiają kobiece akty – leżące na kozetce i eksponujące pośladki urodziwych dam. Były to obrazy stworzone u szczytu sławy francuskiego malarza. Poprzez kunszt malarski potwierdzały jego reputację jako jednego z największych malarzy swojej epoki. Choć obecnie dzieła artysty mogą nam się wydawać nieco monotematyczne, to bez wątpienia François Boucher idealnie trafiał w gusta francuskiej arystokracji za rządów Ludwika XV. Ówczesna klientela stawiała na dekoracyjne dzieła, pasujące do luksusowej, romansowej atmosfery jej salonów. Tematów dostarczała na przykład klasyczna mitologia, gdzie nie łamiąc konwenansów, można było do woli malować roznegliżowane damy. Boucher na jednym z płócien zdecydował się ukazać Dianę wraz z jedną z nimf z jej orszaku. Diana jest rzymskim odpowiednikiem greckiej Artemidy, boginią łowów, natury, płodności i Księżycą, co dodatkowo sprawia, że obraz był wzbogacony o kolejne podteksty natury erotycznej. Choć Boucher żył i tworzył w zamierzchłym XVIII wieku, to jednak niewiele się od tamtych czasów zmieniło. Ciągłe nic nie sprzedaje się tak dobrze jak nagość i skandal obyczajowy.

XII

JACEK SROKA

1957

"Ameryka", 2016

olej/ płótno, 38 x 50 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'SROKA 2016'

sygnowany, datowany opisany i numerowany na odwrociu: '24K86 | AMERYKA | 2016 | JACEK SROKA'



XIII

JACEK SROKA

1957

"Dywan" - dyptyk, 1990

olej/ płótno, 200 x 240 cm

sygnowany i datowany l.d. w pierwszej części dyptyku: 'SROKA 1990'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu pierwszej części dyptyku: 'JACEK I SROKA I "DYWAN" 1990'



XIV

JACEK SROKA

1957

"Fryz", 1997

olej/ płótno, 55 x 38 cm

sygnowany i datowany w kompozycji: 'SROKA 1997'

opisany i datowany na krośnie malarskim: 'FRYZ, 1997'



XV

JACEK SROKA

1957

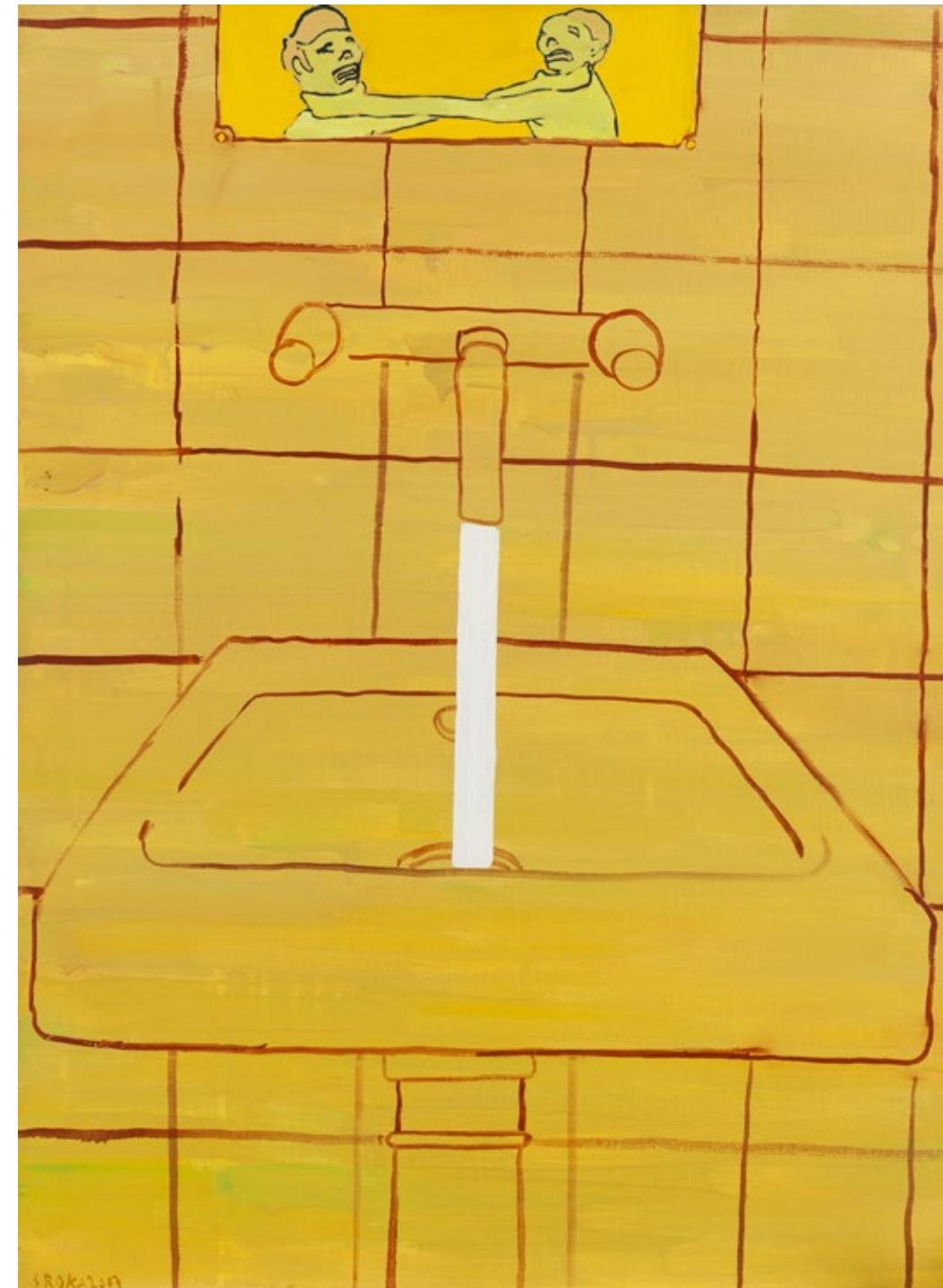
"Biała Woda", 2007

olej/ płótno, 81 x 60 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'SROKA 2007'

opisany na krośnie malarskim: 'BIAŁA WODA',

sygnowany, datowany i numerowany na odwrocie: JACEK | SROKA | 18K57 | 2007'



XVI

JACEK SROKA

1957

"Manon (2)", 2009

olej/plótno, 70 x 81 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'SROKA 2009'

opisany na krośnię malarskim: 'MANON (2)'

sygnowany, datowany i numerowany na odwrociu: 'JACEK SROKA20K16 | 2009'



XVII

JACEK SROKA

1957

"Obraz z Zupthen", 2017

olej/ płótno, 61 x 50 cm

opisany w kompozycji: 'OBRAZ Z ZUPTHEN'

sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: '25K19 | 2017 | JACEK | SROKA | OBRAZ | Z ZUPHTERN'



XVIII

JACEK SROKA

1957

"32 tony", 2017

olej/ płótno, 60 x 81 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 2006'

datowany i opisany na ramie: '32 TONY, 2006'

sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: "'32 TONS" JACEK I SROKA I 18K36 I 2006'

WYSTAWIANY:

„Malarstwo Pedagogów Wydziału Grafiki ASP w Krakowie”, wystawa zbiorowa, Pałac Sztuki, Kraków, 2007



XIX

JACEK SROKA

1957

"Krakowiacy i górale", 2016

olej/ płótno, 60 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'SROKA 2016'

opisany po jednej stronie krosna malarskiego na odwrociu: 'KRAKOWIACY I GORALE'

sygnowany, datowany i numerowany po drugiej stronie krosna malarskiego na odwrociu: '24K87 JACEK I 2016 SROKA'

WYSTAWIANY:

Jacek Sroka, „Biografia człowieka smoka”, Galeria Grafiki i Plakatu, Warszawa, 20.05–24.06.2017



„NA SZALI NIE LEŻY JUŻ 'SERCE', ALE SIATKÓWKA OKA, A KONESER SZTUKI STAŁ SIĘ TERAZ OBIEKTEM BADAŃ DLA PSYCHOLOGII EKSPERYMENTALNEJ. OSTRE KONTRASTY CZERNI I BIELI, NIEZNOŚNE WIBRACJE KOLORÓW KOMPLEMENTARNYCH, MIGOTANIE SIECI LINII I STRUKTUR PERMUTACYJNYCH... WSZYSTKO TO SĄ ELEMENTY MOJEJ PRACY, KTÓREJ ZADANIEM NIE JEST JUŻ POGRĄŻANIE WIDZA W SŁODKIEJ MELANCHOLII, ALE STYMULOWANIE GO”.

Motto z „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale”

Wojciech Bogusławski – twórca libretta do „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale”, był zainspirowany zarówno kulturą wsi, jak i literacką konwencją sielanki. Wprowadził do tekstu elementy folklorystyczne oraz wątki, które można utożsamiać z myślą polityczno-obywatelską epoki oświecenia. Z gruntu zdroworozsądkowe zażegnanie ostrego konfliktu pomiędzy dwoma antagonistycznymi grupami społecznymi odczytywano jako wezwanie do narodowej zgody. Z kolei niektóre partie tekstu widownia odbierała w politycznym, antyrosyjskim kontekście, co wywołało interwencję ambasadora rosyjskiego, a sztukę zdjęto ze sceny. Sam Bogusławski zaś, w obawie przed aresztowaniem musiał w pośpiechu opuścić Warszawę. Był to czas wyjątkowo burzliwych wydarzeń dla Polski – w latach 1788–92 obradował Sejm Czteroletni, który w 1791 uchwalił rewolucyjną Konstytucję Trzeciego Maja. Po stworzeniu konstytucji rozpoczął się konflikt stronnictwa rosyjskiego z twórcami tego aktu prawnego, który zakończył się powstaniem konfederacji targowickiej oraz wojną polskorosyjską. Przegrana wojna w obronie konstytucji zaowocowała zerwaniem sejmu, unieważnieniem jego uchwał oraz II rozbiorem Polski. To na skutek tych wydarzeń zawiązało się sprzysiężenie powstańcze, które utworzyli Tadeusz Kościuszko, Ignacy Potocki oraz Hugo Kołłątaj. W takich oto okolicznościach miała miejsce premiera dzieła „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale”. Pomimo tego, że nie wpłynęła ona bezpośrednio na wybuch powstania przeciw Rosji, to jednak jej przesłanie natchnęło wielu Polaków do walki, ponieważ można w niej znaleźć bardzo wyraźne treści popowstańcze. W przypadku prezentowanego obrazu pod tytułem „Krakowiacy i Górale” artysta skupił się na różnicach/podobieństwach dotyczących 2 grup społecznych. Odmienne stroje, a nawet pozy krakowiaków i górali dają do myślenia. Z drugiej strony postaci zostały namalowane przy pomocy tych samych kolorów: bieli, czerwieni i niebieskiego. Z oddali zatem sprawiają wrażenie podobnych do siebie i zintegrowanych.



XX

JACEK SROKA

1957

"Gorejąca tonsura", 2023

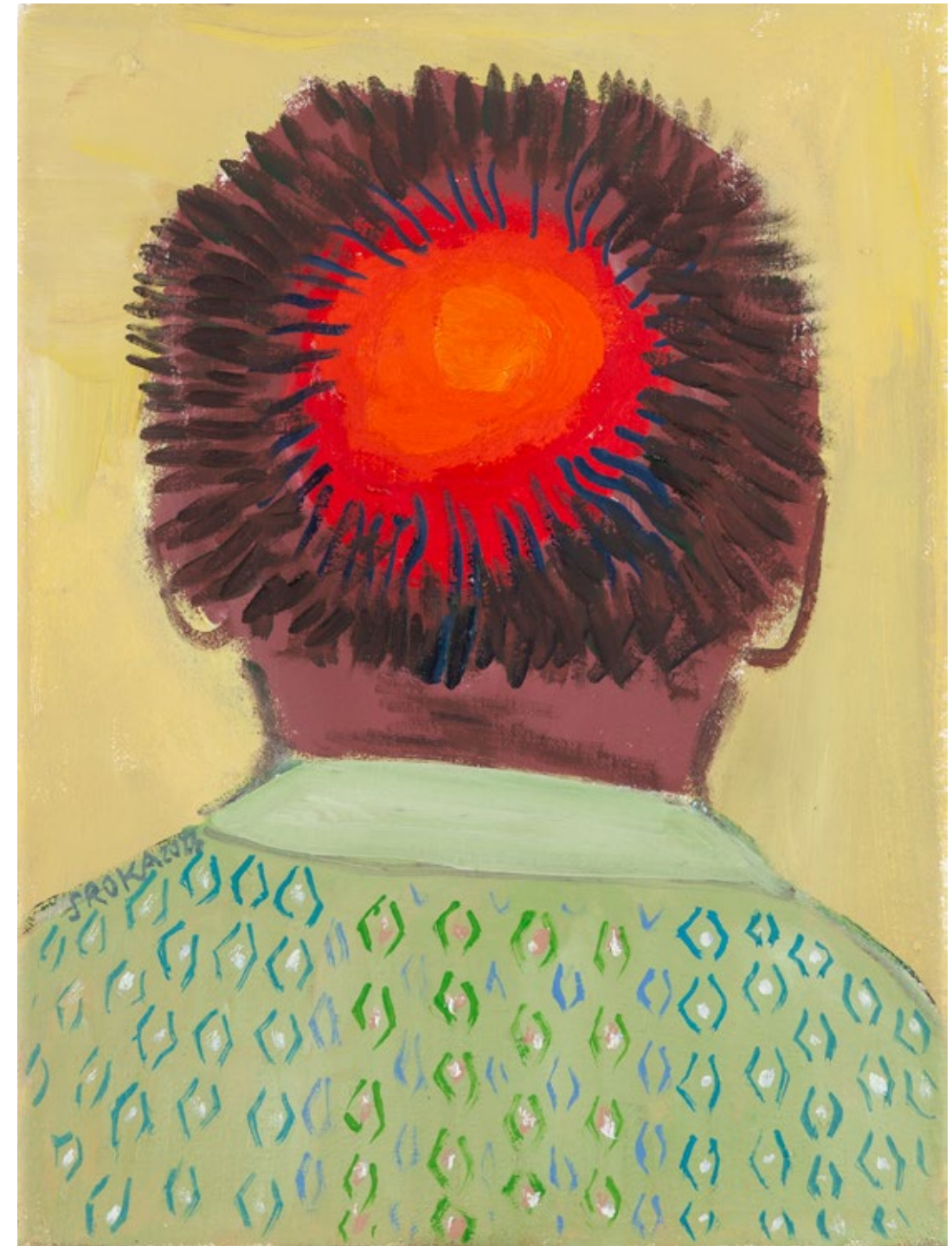
olej/ płótno, 40 x 30 cm

sygnowany i datowany w kompozycji: 'SROKA 2023'

sygnowany, datowany, opisany i numerowany na odwrociu: '28K61 | 2023 | JACEK | SROKA | "GOREJĄCa ŁYSINA"'

WYSTAWIANY:

„Jacek Sroka. Malarstwo”, Galeria Filharmonii Kaszubskiej, Wejherowo, 5.10–15.11.2023





Jacek Sroka słynie ze swych wnikliwych obserwacji oraz nieszablonych skojarzeń. W swej twórczości zgrabnie potrafi łączyć ze sobą pozornie odległe od siebie wątki. Doskonale widać to na przykładzie niniejszego dzieła z 2023. Intrigujący tytuł „Gorejąca tonsura” przywodzi na myśl gorejący krzew oraz specyficzne strzyżenie mnichów, czyli tonsurę. Pismo Święte opisuje historię, w której Mojżesz na górze Horeb zobaczył zdumiewające zjawisko – krzew, który płonął wiecznym płomieniem. Co więcej, krzew przemówił do zdumionego pasterza. W ten sposób Bóg objawił się Mojżeszowi i polecił, aby wyprowadził naród izraelski z niewoli egipskiej do „krajny mlekiem i miodem płynącej”, czyli do Kanaanu. Krzew, który płonął żywym płomieniem, ale nigdy się nie spalał, jest rozumiany jako symbol stale odnawiającej się wiary. To spotkanie Mojżesza z gorejącym krzewem dało początek Dziesięciu Przykazaniom oraz zmieniło historię. I tu przechodzimy do drugiego cztonu, intrigującego dzieła Jacka Sroki. Z pewnością każdy kojarzy obrazy z wizerunkiem św. Franciszka. Mianowicie, posiadał wygolony obszar w kształcie kółka na czubku głowy. Takie cięcie (w zamyśle przypominające koronę cierniową) nazywa się tonsurą. W Królestwie Franków określona fryzura stanowiła oznakę przynależności społecznej danej osoby. Przykładowo mężczyźni należący do rodów królewskich nosili długie, rozpuszczone włosy, ich poddani krótkie, niewolnicy zaś mieli całą głowę ogoloną na łyso. Co ciekawe, tonsura została zniesiona dopiero w 1972 przez Pawła VI (po reformach [HYPERLINK “https://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3r_watyka%C5%84ski_II”](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3r_watyka%C5%84ski_II) Soboru Watykańskiego II). Z czasów tonsury do dzisiaj zachował się zwyczaj noszenia [HYPERLINK “https://pl.wikipedia.org/wiki/Piuska”](https://pl.wikipedia.org/wiki/Piuska) piuski, czyli małej okrągłej czapeczki, której celem było okrywanie ogolonej głowy. W przeciwnym razie, po wystawieniu głowy na słońce zakonnicy mogliby mieć gorejącą tonsurę, tak jak na niniejszym obrazie. Być może jest to odwołanie do skandali z udziałem duchownych, których w ostatnich latach było niestety sporo.



WYBRANE WYSTAWY INDYWIDUALNE

2023

„Ironisch Satirisch Grotesk”, Galerie K., Staufen, Staufen im Breisgau, Niemcy

„Hunger nach Bildern”, Galeria Arttrakt, Wrocław, Polska

2022

„Peintures recentes”, Galerie Denis Canteux, Avignon, Francja

2021

„Peintures Gravures”, Galerie Raulin-Pompidou, Paryż, Francja

„Ironic Satiric Grotesc”, Galerie K., Barcelona, Hiszpania

2019

„Jacek Sroka, Peintures, dessins et gravures”, Espace rue des Teinturiers, Avignon, Francja

2018

„Jacek Sroka Printmaking”, Academy of Art, Tsinghua University, Pekin, Chiny

„Jacek Sroka. Peintures gravures”, Galerie Raulin-Pompidou, Paryż, Francja

2017

„Przypadki i interwencje Jacka Sroki”, Muzeum Górnośląskie, Bytom, Polska

2015

„Jacek Sroka. Obrazy w brzuchu Lewiatana”, Archetura, Kraków, Polska

2014

„Autoportrety farmakologiczne / In caso di cattivi odori”, Muzeum Farmacji, Kraków, Polska

2013

„Observador diurno observador noturno. Gravuras de Jacek Sroka”, Museu Oscar Niemeyer, Kurytyba, Brazylia

„Małe afery”, Galeria Arttrakt, Wrocław, Polska

2012

„Krakow Graphic Arts”, Visual Art Center Tsingua University, Pekin, Chiny

„Momentaufnahmen”, Haus der Moderne Kunst, Staufen, Niemcy,

„Which World Will Survive”, Erricson / Himmelberger Gallery, Menlo Park, USA

2011

„Kajakarki z Pińczowa. Obrazy 1987–2011”, Galeria BWA, Kielce, Polska

„Atak na konkurs miss mokrego podkoszulka”, Miejska Galeria Sztuki, Zakopane, Polska

„Europa bez Polski”, Galeria Grafiki i Plakatu, Warszawa, Polska

„Jacek Sroka. Malarstwo, grafika”, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra, Polska

„Albo grubo, albo płasko, albo trochę grubo i trochę płasko”, Galeria BWA, Krosno, Polska

„Jacek Sroka. Obrazy”, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Przemyśl, Polska

2010

„Interwencja sprzątaczkii albo koniec malarstwa w dziewięciu obrazach, w tym dwu lustrzanych”, Galeria Artemis, Kraków, Polska

„Jacek Sroka. Etchings”, Martha Street Studio Gallery (MPA), Winniepeg, Kanada

2009

„Conscience du temps”, A. del Gallery, Lyon, Francja

„Peintures”, Galerie Oberkampf, Paryż, Francja

2008

„Jacek Sroka. Malerei aus Polen”, Kunstverein Offenburg – Mittelbaden, Offenburg, Niemcy

„Jacek Sroka. Malarstwo, grafika” (Paintings, prints), Kunst # Stuecke, Galerie fur Mitteleuropäische Kunst, Wiedeń, Austria

„Jacek Sroka. Grafika, malarstwo, rysunek”, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków, Polska

2007

„Paintings”, Asperger Gallery, Maulbronn, Niemcy

„Menschlich”, Haus der Moderne Kunst, Staufen–Grunern, Niemcy2001

„Alter Ego”, The Project RM, San Francisco, USA

„Jacek Sroka”, Mestna Galeria, Nova Gorica, Słowenia

2006

„Jacek Sroka, Peintre – Graveur”, Galerie Orpheu, Liege, Belgia

„Paintings”, Asperger Gallery, Berlin, Niemcy

„Beneath the surface”, Himmelberger Gallery, San Francisco, USA

„The double meaning of landscapes”, Tinhorn Press Gallery, San Francisco, USA

2005

„Jacek Sroka, Peintre – Graveur”, Musee d’Ussel (Ussel, Francja

„Schilderijen en Etsen”, Galerie Post + Garcia, Maastricht, Holandia

2004

- „Jacek Sroka”, Galerie Garcia – Laporte, Paryż, Francja
- MMG Gallery, Tokyo, Japonia
- „Tapeta w tortury” (Martyrs wallpaper), Teatr im. W. Siemaszkowej, Rzeszów, Polska

2003

- „Jacek Sroka. Paintings”, MMG Gallery, Tokyo, Japonia
- „Ironisch-Satirisch”, Galerie K. Staufen-Grunern, Niemcy

2002

- Galeria ZPAP Pryzmat (Nagroda im. W. Wojtkowicza, W. Wojtkiewicz Prize), Kraków, Polska

2001

- „Alter Ego”, The Project RM, San Francisco, USA
- „Jacek Sroka”, Mestna Galeria, Nova Gorica, Słowenia

1999

- Gallerie Brantebjerg, Nykobing, Dania

1998

- Arte Domus, Kortrijk, Belgia
- MMG Gallery, Tokyo, Japonia

1997

- Pałac Sztuki, Kraków

1996

- Espace 13 (Galerie Denis Canteux), Paryż, Francja
- Galerie MMG, Tokyo, Japonia
- „Jacek Sroka. Peintures et Dessin”, Musee des beaux Arts, Chambéry, Francja

1995

- Les Cascades (Galerie Denis Canteux), Paryż, Francja
- Galerie MMG, Tokyo, Japonia
- Galerie Marianne Grob, Lucern, Szwajcaria
- Galeria BWA Arsenał, Poznań

1994

- Post & Salomon Contemporary Art, Brunssum, Holandia

1993

- Galerie Denis Canteux, Valmorel, Francja
- Galerie Salustowicz, Bielefeld, Niemcy

1992

- „Budowa Świata” (Buiding the world), Jan Fejkiel Gallery, Kraków, Polska
- „Śmierć w wodzie” (Death by water), Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Wieża Ratuszowa, Kraków, Polska

1991

- „Berliner Bilder”, Asperger Studio Gallery, Berlin, Niemcy

1990

- CIAP Gallerie, Hasselt, Belgia

1989

- Signe Gallery, Heerlen, Holandia
- Galeria Plastyka, Kraków, Polska

1988

- Pregaard Galerie, Aabenraa, Dania
- Asperger Galerie, Knittlingen, Niemcy
- Iona Stichting Gallery, Amsterdam, Holandia

1987

- Galeria Teatru Stu, Kraków, Polska
- Langbrook Gallery, Reykjavik, Islandia

1986

- L. K. Galerie, Varrelbusch, Niemcy

1985

- Galeria A. Dzieduszyckiego i P. Sosnowskiego, Warszawa, Polska
- Galeria M. Gołogórskiego i D. Rostworowskiego, Kraków, Polska

PRACE W ZBIORACH MUZEALNYCH

- Muzeum Narodowe, Kraków
- Muzeum Sztuki w Łodzi
- Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków
- Zbiory Graficzne PAU, Kraków
- Biblioteka Jagiellońska, Kraków
- Muzeum Okręgowe im. L. Wyczółkowskiego, Bydgoszcz
- Muzeum Miasta Jaworzna, Jaworzno
- Muzeum Sztuki, Bochum, Niemcy
- Metropolitan Museum, Nowy Jork, USA
- British Museum, Londyn, Wlk. Brytania
- Museum Fridericianum, Kassel, Niemcy
- Graphische Sammlung Albertina, Wiedeń, Austria
- Musee Savoisien, Chambéry, Francja
- Cabinet des Estampes, Bibliotheque Nationale de France, Paryż, Francja
- Artothek, Oldenburg, Niemcy
- Kjarvalsstadir Museum, Reykjavik, Islandia
- Taidegrafikot, Vaasa, Finlandia
- Utsunomiya Museum of Art, Utsunomiya, Japonia
- Kumamoto Prefectoral Museum of Art, Kumamoto, Japonia
- Print Kabinett, Leyden, Holandia
- National Gallery of Art, Washington DC, USA
- Stredoslovenská Galéria, Banská Bystrica, Słowacja
- World Bank (Art Programm Collection), Washington DC, USA
- Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Museu Oscar Niemeyer (MON), Kurytyba, Brazylia
- Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Przemyśl
- Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra
- Muzeum PRL, Kraków
- Muzeum Górnośląskie, Bytom
- Ningbo Museum of Art, Ningbo, Chiny
- Museu de Arte da UFPR, Kurytyba, Brazylia



Jacek Sroka na ekspozycji wystawy w Pałacu Sztuki w Krakowie, październik 1997, fot. dzięki uprzejmości artysty

I

“Samochód mistrza”, 1996

olej/plótno, 120 x 160 cm

II

“Ptaki” – dyptyk, 1992

olej/plótno, 180 x 240 cm

III

“Wielki obchód Restifa De La Bretonne z komentarzem” – dyptyk, 1996

olej/plótno, 130 x 320 cm

IV

“Scena rodzajowa (Czarne i Czerwone)” – dyptyk, 1990

olej/plótno, 200 x 240 cm

V

“Synod” – dyptyk, 1991

olej,akryl/plótno, 200 x 240 cm

VI

“Drzewo genealogiczne”, 2021

akwarela/papier, 110 x 90 cm

VII

“Chambre Rouge”, 1993

akwarela/papier, 180 x 120 cm

VIII

“Czerwona sprzątaczką”, 1997

akwarela/papier, 160 x 120 cm

IX

“Myn glas loopt ras”, 1982

farby syntetyczne/plótno, 32 x 41 cm

X

“Upadła kobieta”, 1982

farby syntetyczne/plótno, 33 x 41 cm

XI

“Fan Club de François Boucher”, 2021

olej/plótno, 65 x 80 cm

XII

“Ameryka”, 2016

olej/plótno, 38 x 50 cm

XIII

“Dywan” – dyptyk, 1990

olej/plótno, 200 x 240 cm

XIV

“Fryz”, 1997

olej/plótno, 55 x 38 cm

XV

“Biała Woda”, 2007

olej/plótno, 81 x 60 cm

XVI

“Manon (2)”, 2009

olej/plótno, 70 x 81 cm

XVII

“Obraz z Zupthen”, 2017

olej/plótno, 61 x 50 cm

XVIII

“32 tony”, 2017

olej/plótno, 60 x 81 cm

XIX

“Krakowiaczy i górale”, 2016

olej/plótno, 60 x 100 cm



Jacek Sroka w swej krakowskiej pracowni, fot. dzięki uprzejmości artysty

JACEK SROKA. HORYZONT EKSPRESJI

13 SIERPNIA – 27 SIERPNIA 2024

DESA UNICUM, WARSZAWA

zespół kuratorski: Anna Szynkarczuk, Karolina Jankowska, Julia Gorlewska

redakcja katalogu: Karolina Jankowska

koncepcja graficzna: Monika Wojnarowska

opracowanie graficzne: Arkadiusz Kowalski

autor fotografii obrazów Jacka Sroki: Marek Krzyżanek

zdjęcia archiwalne: dzięki uprzejmości Jacka Sroki

korekta: Renata Nowak

druk: Interak

wydawca:

DESA Unicum S.A.

ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa

tel. +48 22 163 66 00

biuro@desa.pl



16
TONS

16
TONS



DESA
UNICUM